

Piotr Mysłakowski
Andrzej Sikorski

Fryderyk
Chopin.
Korzenie

Narodowy Instytut Fryderyka Chopina
Warszawa 2009

←

Ryc. 1 Fryderyk Chopin. Według współczesnych, wizerunek ten najlepiej oddaje rzeczywisty wygląd artysty, rys. Maria Wodzińska, 1836, Drezno

SPIS TREŚCI

Przedmowa Jima Samsona (7)

Od autorów (11)

WPROWADZENIE (15)

POLSKIE, MACIERZYSTE POCHODZENIE FRYDERYKA CHOPINA (23)

Justyna z Krzyżanowskich Chopinowa – matka Fryderyka (25)

Ojciec Justyny Chopinowej – Jakub Krzyżanowski (40)

Kwestia pochodzenia (59)

Matka Justyny Chopinowej – Antonina Kołomińska (60)

Siostrzenica Justyny Chopinowej – Zuzanna Bielska (67)

FRANCUSKIE, OJCZYSTE POCHODZENIE FRYDERYKA CHOPINA (71)

Legenda i spory (72)

Historia badań nad francuską rodziną Chopina (75)

Delfinat – alpejskie gniazdo Chapinów (78)

Saint-Crépin (78) Villard (83) Chapins (85) Życie codzienne w Saint-Crépin (87)

Genealogia Chapinów alpejskich (95)

Lotaryngia – dzieje Chopinów w XVIII wieku (102)

Genealogia Chopinów lotaryńskich (108) Marainville i tzw. „dom Nicolasa Chopina” (114)

Zamek w Marainville i pierwsze polskie epizody w życiu Chopinów (119)

Michał Jan Pac i Adam Weydlich (128)

Wyjazd Nicolasa Chopina do Polski (136)

NICOLAS / MIKOŁAJ CHOPIN W POLSCE (147)

Okres kawalerski (149)

Ślub z Justyną Krzyżanowską i okres małżeński (164)

Praca i kariera zawodowa (173)

Dzieci Mikołaja i Justyny Chopinów – rodzeństwo Fryderyka (181)

KREWNI JAKUBA I ANTONINY KRZYŻANOWSKICH (193)

Bielscy (194)

Krzyżanowscy z Czarnocina (194)

Czachowscy (198)

KRĄG TOWARZYSKI CHOPINÓW I KRZYŻANOWSKICH (205)

Znajomi i przyjaciele (206)

Dekertowie (207) Dziewanowscy (211) Łączyńscy (215) Skarbkowie (216)

Pruszkowie i Skarzyńscy (230) Zboińscy (238) Benikowie (242) Austenowie (245)

Justyna Pruska (246) Franciszek Grembecki (247) Rodzina de Moriollles i Konstancja Gładkowska (248)

Liceum Warszawskie i pensja Mikołaja Chopina (259)

WARSZAWA – MIASTO RODZINNE FRYDERYKA CHOPINA I KOLEBKĄ JEGO TALENTU (273)

Atmosfera polityczna w latach 1815-1830 (284)

Szkolnictwo ogólne (286)

Szkolnictwo muzyczne (288)

Ruch naukowy i literacki (290)

Ruch muzyczny (292)

ANEKS

Opis Warszawy XVIII i I połowy XIX wieku (299)

Źródła (310) Literatura (318) Ilustracje (329) Indeks osób (336)



Ryc. 2 Pejzaż z wiatrakiem, rys. Fryderyk Chopin, przed 1830

PRZEDMOWA

JIM SAMSON

♥ Nie będzie odkrywczym stwierdzenie, że muzyka Chopina stanowi żywy i aktywny składnik współczesności. Jednak jej współczesna obecność utrudnia nam zarazem dokonanie oceny historycznej, tj. zrozumienie tego, jak dzieło Chopina „w wymiarze współczesnym” ma się do dzieła Chopina „w kontekście epoki”. W historiografii sztuki te dwie perspektywy – nazwijmy je „aktywną współczesnością” i „odtworzoną przeszłością” – nierzadko przedstawia się w formie jaskrawego kontrastu. W przypadku Chopina można by nakreślić linię podziału oddzielającą praktykę przedrecitalową cechującą początki XIX w. (występy benefisowe i salonowe) od współczesnej praktyki recitalowej i nagraniowej, a zatem kulturę opartą na pojęciach gatunku muzycznego i wykonania publicznego od kultury opartej na pojęciu dzieła. Tak zdecydowane rozróżnienie uwypukliłoby obcość świata Chopina oglądanego z naszej perspektywy, jednak rzeczywistość jest bardziej złożona. Po między przeszłością a teraźniejszością występują również ciągłości. Muzykę Chopina od chwili jej powstania odbierali różni słuchacze w różnych okresach historycznych i różnych miejscach, jednak reakcje każdego z pokoleń nie kształtowały się całkowicie z osobna; sposób recepcji muzycznej każdego pokolenia trwa i łączy się z recepcją pokoleń kolejnych. Próbuję przez to powiedzieć, że wierne odtworzenie muzyki Chopina „w kontekście epoki” – a więc niejako przedarcie się do jego świata – pozostaje wprawdzie dość nierealistyczne o tyle, że wymagałoby od nas oduczenia się całej tradycji odbioru muzyki ukształtowanej przez epokę recitalu z jej szczególnym etosem, a także porzucenia koncepcji dzieła, którą kultura re-

citalu ucieleśnia. Jednak trudność ta nie zwalnia nas od podjęcia wysiłku. Dzięki takim próbom możemy się wiele nauczyć – nie tylko na temat świata Chopina, ale i naszego własnego.

♥ Nie inaczej niż z jego muzyką ma się sprawa z kompozytorem jako człowiekiem. Chopin, którego znamy współcześnie, został przefiltrowany przez całe pokolenia aktywności mitotwórczej. Historycy nie powinni jednak lekceważyć legend bez zastanowienia. Mity wchodzą w skład tego, co Hans-Georg Gadamer określał jako „dzieje efektywne” przedmiotu historycznego dociekania. W przypadku Chopina są to konstrukty biorące się z przenikania się jednostkowej aktywności artystycznej kompozytora ze społecznym funkcjonowaniem jego dzieł. Z perspektywy redukującej można by je sprowadzić do kilku ogólnych kategorii, dajmy na to: „kompozytora salonowego”, „kompozytora romantycznego” czy „kompozytora polskiego”. Każdy z takich konstruktów stanowi ujęcie pewnej prawdy na temat Chopina oraz jego znaczenia na świecie, i choćby dlatego każdy w pełni zasługuje na odrębne zbadanie. Jednak każdego z owych „Chopinów idealnych” musimy zrównoważyć poprzez podjęcie poważnego wysiłku zrekonstruowania czegoś, co moglibyśmy nazwać „Chopinem rzeczywistym”. Nie inaczej niż w przypadku muzyki, taka rekonstrukcja jest oczywiście niemożliwa. Chopin jako człowiek pozostanie w sensie dosłownym niedostępny, skryty pod zasłoną współczesnego sobie języka i doświadczenia. Możemy starać się go sobie wyobrazić, ale każdy opis będzie nam przychodził z trudem. I znowu, podobnie jak w przypadku muzyki, trudność nie zwalnia nas od podjęcia wysiłku. Punktem wyjścia zaś z pewnością musi się stać rekonstrukcja świata i społecznego otoczenia jego przodków, rodziców czy przyjaciół. W końcu to właśnie te czynniki miały go ukształtować, czy to bezpośrednio, czy pośrednio.

♥ Niniejsza książka przyczynia się do wspomnianego aktu rekonstrukcji w sposób niezwykle. Nie znam drugiego opracowania, które równie dogłębnie „urzeczywistniałoby” dla nas świat, który wydał Chopina. Wspominałem wcześniej o zasłonie dawnego języka. Chciałbym przytoczyć tu choćby jeden przykład, zaczerpnięty z opisu pochodzenia Chopina w linii matki. W niezliczonych biografjach Chopina przewijają się wzmianki o szlachcie, dworach czy ziemiaństwie – każde z tych pojęć niesie ze sobą konotacje, które pokrywały nasze wyobrażenia o ówczesnym polskim społeczeństwie pewnym wytwornym blaskiem. Autorzy niniejszego opracowania w dużej mierze odzierają ten obraz z fałszywego blasku, obnażając napięcia, uprzedzenia oraz prozaiczną codzienność życia drobnej i niezamożnej szlachty polskiej na przełomie XVIII i XIX stulecia (w odróżnieniu od wąskiego kręgu arystokratycznych rodów dysponujących poważnymi wpływami politycznymi). W takim właśnie świecie działali szlacheccy przodkowie Chopina po kądzieli, co autorzy rekonstruują na drodze niezwykle szczegółowych badań kultury materialnej tej warstwy społecznej. Jak piszą: „warunki życia naszych bohaterów nie były komfortowe, daleko odbiegały od rozpowszechnionego obrazu życia ‘dworskiego’

czy 'dworkowego', przeciwnie – według dzisiejszych kryteriów – były wręcz rozpaczliwe.

♥ Odtworzenie kolei losu Jakuba Krzyżanowskiego, dziadka kompozytora, oparte głównie na rejestrach sądowych, podkreśla szerszą wartość niniejszego opracowania jako mikrohistorii ówczesnego społeczeństwa polskiego. Czytamy o powszechnych swarach sąsiedzkich, nieskuteczności nakazów sądowych (spowodowanych słabością władzy wykonawczej) i wynikłych stąd przewlekłych procesach i kontrprocesach godnych powieści Dickensa, a także o aktach przemocy międzysąsiedzkiej. Tego rodzaju szczegóły rzucają w niezwykły sposób światło na szersze kwestie dotyczące społeczeństwa polskiego, gdy nasi autorzy wykorzystują poszczególne dokumenty i zdarzenia jako okna zapewniające wgląd w całość obrazu. Ich uwaga nieustannie przesuwana się pomiędzy przodkami Chopina po kądzieli a społecznościami kulturowymi, które ci zamieszkiwali bądź z którymi się ścierali. Metoda ta sprawdza się doskonale. Z niniejszej książki dowiemy się więcej o kwestiach klasy społecznej w Polsce na początku XIX w. niż z niejednej ogólnej syntezy socjohistorycznej. Praca znajduje solidne oparcie we odpowiednich materiałach źródłowych, lecz nie fetyszyzuje podejścia dokumentalnego, które wykorzystuje w sposób pozwalający na wprowadzanie do narracji szeregu niuansów i złożoności; innymi słowy, autorzy opierają się pokusie poddania narracji redukującym założeniom metateoretycznym, preferując zamiast tego uwypuklenie jej wielowymiarowego charakteru.

♥ Nawet opis linii męskiej przodków Chopina, choć oparty w dużej mierze na dociekaniach naukowców francuskich, uzupełniony został niezależnymi badaniami, dając nam barwne wejście w życie chłopstwa i drobnej szlachty w Saint-Crépin i lotaryńskim Marainville. Żywa i plastyczna rekonstrukcja wydarzeń daje także fascynujący wgląd w bardzo odmienną kulturę w osobie Michała Jana Paca, który zabiera nas między wysoko urodzone sfery i prowadzi w stylu powieści łotrzykowskiej aż do Nicolasa Chopina, skąd następnie wraca łukiem do Polski, gdzie ojciec Chopina zmienia imię na Mikołaj. Opisując pierwsze lata Mikołaja Chopina w Polsce, autorzy wznoszą się na wyżyny, podważając zakorzenione przekonania na temat tego aspektu jego biografii na podstawie nie badanych dotychczas bądź błędnie interpretowanych źródeł archiwalnych. Autorzy sprawdzają każdy fakt z wielką skrupulatnością, a tam, gdzie fakty nie są dostępne, przedstawiają niezwykle przekonujące hipotezy. W przypadku kawalerskich lat Mikołaja Chopina w Polsce odkrywana przez nich historia różni się znacznie od wersji regularnie prezentowanych w dotychczasowych biografiach.

♥ Podjęte przez autorów skrupulatne badania archiwalne nie tylko rzucają światło na genealogię obu linii rodziny Chopinów, ale także przybliżają nam kręgi, w których obracali się Chopinowie, biorąc pod mikroskop niektóre kluczowe rodziny, zwłaszcza Skarbków. Uzyskujemy w ten sposób świeże i praktycznie pełne spojrzenie na społeczną galerię postaci otaczających Chopina, które nie pozostawały bez

wpływu na kompozytora. Przy okazji uzyskujemy bogactwo informacji na temat drobnej szlachty – stosunkowo ściśle określonej i bardzo licznej grupy społecznej w ówczesnej Polsce. Jest to o tyle fascynujące, że polska szlachta nie posiadała dokładnego odpowiednika w Europie; ze współczesnej perspektywy nawet same jej tytuły zaskakują odmiennością i egzotyką. Jeśli dodamy do tego fakt, że cała historia rozgrywa się na tle wybuchowych przemian politycznych, gdy po okresie wojny i insurekcji następował proces miejskiej regeneracji i kulturowego renesansu, widzimy, jak intrygującym zabiegiem z historiograficznego punktu widzenia staje się opracowanie, które ma rzucić światło na przedmiot poprzez analizę nie tyle jego samego, co jego kontekstu.

♥ Powyższy opis mógłby sugerować, że niniejsza książka jest jedynie czymś w rodzaju długiego przedtaktu do nieopowiedzianej historii, jednak odczytujemy ją zupełnie inaczej. Drobiazgowa, niemal detektywistyczna rekonstrukcja kontekstu zmusza nas do ciągłych przewartościowań tego, co już wiemy (albo sądzimy, że wiemy) na temat jej przedmiotu. Poddanie Chopina tak radykalnemu przewartościowaniu jest wielkim osiągnięciem autorów. Ich opis ówczesnej Warszawy pozwala w pewnym stopniu zrozumieć, jak wyjątkowy talent Chopina mógł się ukształtować w określonym miejscu i czasie (co byłoby niemożliwością zarówno o pokolenie wcześniej, jak i później) – choć na innym poziomie jego geniusz pozostaje oczywiście zagadką.

OD AUTORÓW

♥ Książka niniejsza ma na celu metodyczne przedstawienie najnowszej wiedzy na temat rodziny Fryderyka Chopina, zarówno w aspekcie czysto genealogicznym (pochodzenie i związki rodzinne), jak historycznym, kulturowym i społecznym. Literatura chopinowska, także ta biograficzno-naukowa, od 150 lat skutecznie żywi się zakorzenionymi legendami, mitami i zwykłymi nadużyciami, co w rezultacie prowadzi do powielania wypaczonego, niezgodnego z rzeczywistością obrazu rodziny najwybitniejszego polskiego kompozytora.

♥ Taki stan rzeczy jest rezultatem wielu czynników, z których wymienimy najważniejsze:

- milczenie samych członków rodziny Chopina na temat swojego pochodzenia, które daje biografom pole do stawiania dowolnych, często fantazyjnych hipotez;
- szczupłość zachowanych źródeł archiwalnych – wiele dokumentów zostało zniszczonych, głównie w czasie II wojny światowej, lub wywiezionych przez władze okupacyjne zarówno niemieckie, jak i rosyjskie;
- zadowalanie się dotychczasową literaturą przez kolejnych autorów, nawet tych uznanych za autorytety, bez podejmowania prób zweryfikowania jej własnymi badaniami, co przyczynia się do utrwalania fałszywej wiedzy;
- dotychczasowy brak naukowej, kompleksowej kwerendy historycznej.

♥ Te konstatacje legły u podstaw decyzji podjęcia takiej archiwalnej kwerendy przez autorów niniejszej książki. Pozostając poza tradycyjnym kręgiem chopinologów, autorzy wykorzystali i zastosowali tu swoje wieloletnie doświadczenie historyczno-

-genealogiczne, podchodząc do tematu bez emocji, jakie powoduje **nierzadko bezkrytyczne postrzeganie** zarówno osoby Fryderyka Chopina, jak też jego bliskich.

♥ W rezultacie trwających kilkanaście lat intensywnych badań archiwalnych, głównie w archiwach polskich, ale także francuskich i rosyjskich, udało się uzyskać zweryfikowany materiał, pozwalający na przedstawienie **prawdziwych** danych o rodzinie Chopina – a tym samym na zweryfikowanie i obalenie niektórych utrwalonych w literaturze mitów i przekłamań.

♥ Zaznaczyć tu należy wyraźnie, że **prace nasze nie dotyczą zagadnień analizy czy interpretacji twórczości Fryderyka Chopina**. Nasze spojrzenie to postawa historyka, który stara się ustalić fakty, interpretować źródła i metodycznie eliminować dotychczasowe przekłamania i nieścisłości.

♥ Publikacja niniejsza nie oznacza jednak, że wszystkie cele autorów zostały już osiągnięte. Pozostaje nadal kilka nierozwiązanych istotnych zagadnień, dotyczących losów polskich przodków Chopina; ich wyjaśnienie zależy już w mniejszym stopniu od mrówczej – jak dotąd – kwerendy, a bardziej od szczęścia i przypadku. Przejrzone zostały bowiem główne zasoby archiwalne i wykorzystane podstawowe kierunki metodycznego badania.

♥ Wyniki naszych dociekań zostały opublikowane w trzech kolejnych książkach, stanowiących zamknięty cykl tematyczny. Obok nowo odkrytych faktów sporą część zajmuje w nich polemika z dotychczasową literaturą, dyskusja i stawianie możliwie najbardziej podbudowanych hipotez tam, gdzie nie udało się ustalić niezbitych faktów. W konsekwencji więc poważną część tych książek stanowi aparat naukowy, będący materiałem dowodowym naszych dociekań i ustaleń, obejmujący przypisy, literaturę, bibliografię, wykazy źródeł i tablice genealogiczne. Nowatorska i odkrywcza wartość tych prac została oceniona m.in. w wielu recenzjach oraz poprzez przyznanie w roku 2001 prestiżowej Nagrody im. Adama Heymowskiego.

♥ Obecne zamierzenie wydawnicze ma na celu przedstawienie **sumy** tych ustaleń, bez obciążania książki dywagacjami i aparatem naukowym, co w najmniejszym stopniu nie odbiera wiarygodności przedstawianym treściom, ale ma ułatwić ich odbiór oraz – mamy nadzieję – poszerzyć krąg **odbiorców**. Czytelników zainteresowanych szczegółami odsyłamy do wspomnianych prac:

– Andrzej Sikorski, Piotr Mysłakowski, *Rodzina matki Chopina. Mity i rzeczywistość*, Studio Wydawnicze Familia, Warszawa 2000;

– Piotr Mysłakowski, *Rodzina ojca Chopina. Migracja i awans*, Studio Wydawnicze Familia, Warszawa 2002;

– Piotr Mysłakowski, Andrzej Sikorski, *Chopinowie. Krąg rodzinno-towarzyski*, Studio Wydawnicze Familia, Warszawa 2005.

♥ Książka niniejsza zawiera również nowe elementy, jak: rozszerzony opis tła historycznego, szczególnie XVIII wieku na Kujawach, gdzie przyszło żyć dziadkom macierzystym Chopina, a także opis Warszawy – zarówno tej, którą zastał młody Mikołaj Chopin w roku 1787, jak i tej z pierwszej połowy XIX wieku, w której

żył i dorastał młody Fryderyk. Praca wzbogacona została także wieloma uzupełnieniami, pochodzącymi z najnowszych ustaleń autorów. Język cytowanych oryginalnych dokumentów został częściowo zmodernizowany w trosce o zrozumiałość XVIII-wiecznej polszczyzny, zaś wstawki objaśniające zaznaczono nawiasami kwadratowymi.

♥ Autorzy pragną złożyć podziękowania za cenne uwagi Pani prof. dr hab. Zofii Helman z Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Panu prof. dr hab. Stefanowi K. Kuczyńskiemu z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, a także Paniom Marii Krukowskiej-Zielińskiej i Jolancie Wroczyńskiej za pomoc w pracy nad tekstem.

Baryla et M

294

Anno 1796 et 6 g
Infantem P^{re} J^u
Lucia Illegitim
suere Adhiles
Justina W^u
J^ubianni 2do C
chi et Mariann

299

Margaretha / 3a
Irbica
Julij Ggo
Sindam
Stoq / filiam.
Martinus Gasio
anowsha ambo
Inlene Hone: Lu
a Dzigielw
Haurum



WPROWADZENIE



Ryc. 3 Fryderyk Chopin, mal. Ambroży Mieroszewski, 1829

Odtworzenie możliwie dokładnych szczegółów życia wielkiego człowieka na tle środowiska, w którym się urodził i wychował, stanowi fundamentalny materiał do zrozumienia jego osobowości.

♥ Już wybitny muzykolog angielski, Arthur Hedley, pisał w 1946 roku: *...Niezwykła popularność Chopina nie ma wiele podobnych w dziejach muzyki – od pierwszych chwil urok jego podbijał prawie wszystkich. A jednak tak niewiele na ogół wiadomo o nim jako o człowieku. Rodzaj jego geniuszu i indywidualność sprawiły to zapewne, że dzieje jego życia uwikłane są w sieć legend i domysłów. „Romantyczne” epizody jego życia tak zdają się harmonizować z niejasnymi i sugestywnymi elementami jego muzyki, że zostało to skwapliwie wyzyskane najpierw przez biografów, później powieściopisarzy, a wreszcie i autorów scenariuszy filmowych. Gdy wszyscy oni wnieśli swój wkład do istniejącego obrazu Chopina, zwykły miłośnik muzyki stanął wobec wizerunku bardzo niepodobnego do człowieka, którego miał przedstawiać...*

♥ Jest to istotnie dość smutna prawda, bowiem o dzieciństwie Chopina, o życiu codziennym jego najbliższych, o domowych tradycjach wychowawczych wiemy bardzo niewiele. A przecież Frycek przeżywał swoje dzieciństwo jak każde dziecko, a więc zwykłe radości i smutki kilkuletniego dzieciaka... Nie wiadomo, jaki był poród, kto go odbierał, czy ojciec był wówczas w pobliżu. Można się domyślać, że Fryderyk był karmiony piersią przez matkę (a może była to mamka?), nie wiemy jednak, jak długo to trwało. A może nie lubił gotowanej marchewki albo kożuchów na mleku?... Jak każde dziecko dostarczał rodzicom radości, a jednocześnie był powodem ich troski i niepokoju. Wiadomo, że był po urodzeniu słaby, o czym świadczy chrzest z wody, można więc przypuszczać, że rodzice drżeli na każdą wiadomość o dziecięcych chorobach zakaźnych, które w tamtych czasach, niezależnie od statusu społecznego, dziesiątkowały dzieci i całe rodziny w sposób dla nas dziś niewyobrażalny. Na przełomie XVIII i XIX wieku niespodziewane ataki tych chorób powodowały, że dzieci wymierały masowo w całych wsiach, a przerażeni rodzice uciekali przed zarazą, nieświadomie roznosząc epidemię (sytuację pogarszały okresy głodu, związane z wojnami epoki napoleońskiej). Podobne okoliczności prawdopodobnie miały wpływ także na losy rodziny Chopinów, ich miejsca pobytu, a zwłaszcza na miejsce urodzenia Fryderyka. Wiele daje do myślenia fakt, że z czworga dzieci państwa Chopinów tylko drugie, właśnie Fryderyk, urodziło się na wsi, a nie w Warszawie...

♥ Dotychczasowa wiedza o pierwszym okresie życia Fryderyka sprowadza się do szczątkowych wiadomości. Wiemy, że wcześniej zainteresował się muzyką, coś o zdrowiu, coś o postępach w nauce. Podstawowym źródłem jest jego słynny młodzieńczy *Kurier Szafarski* – listy do rodziny w Warszawie, sformułowane jako żartobliwa gazetka, wzorowana na *Kurierze Warszawskim*, „wydawana” podczas wakacyjnego pobytu Fryderyka w Szafarni w ziemi dobrzyńskiej u swego przyjaciela,

Dominika Dziewanowskiego. W tej dziecięcej gazetce dostrzec można duże poczucie humoru, miłość do rodziców i sióstr, zacięcie satyryczne autora i baczną obserwację świata. To tylko tyle i aż tyle.

♥ Więcej wiemy o późniejszych latach, dzięki szybko rosnącej sławie i publicznemu zainteresowaniu młodym artystą, chociaż chopinologiczna literatura stara się pomijać niektóre sfery życia Chopina, np. jego seksualność. Kiedy stał się mężczyzną? Kim była jego pierwsza kobieta?

♥ Wypowiedzi współczesnych Chopinowi poświadczają, że najlichnieszymi słuchaczami jego muzyki były kobiety. Wielbiły go, czciły i kochały. W gronie jego uczniów również przeważały kobiety, najczęściej z kręgów arystokracji. Według słów Marii Gordon-Smith i George'a R. Marka – *jego notes z rozkładem lekcji przypominał Almanach Gotajski*.

♥ Co oznacza wyznanie Aleksandra Józefa Artôt, wybitnego skrzypka-wirtuoza, w liście z Moskwy do Chopina w Paryżu (10 maja 1842): *Drogi Chopinie, czy Pan wie, że diabelnie Panu zazdroszczę? Wszędzie, gdzie się tylko obrócić, wszystko, co nosi miano kobiety, mówi o Chopinie: Czy Pan zna Chopina? Boże, jakżebym chciała poznać Chopina!...*

♥ Niejasne jest też, czy wieloletni związek z George Sand, której stosunek do Chopina często – być może krzywdząco – oceniany jest bardzo krytycznie, był również zwykłym seksualnym pożyciem. Przecież w liście do Wojciecha Grzymały z czerwca 1847 roku George Sand pisze: *...od siedmiu lat żyję z nim jak dziewica...* Czy w owym czasie w życiu intymnym Fryderyka były inne kobiety, a może jego stan zdrowia zniweczył takie potrzeby? Czy uwielbienie kobiet, które mu zawsze towarzyszyło, było wyłącznie platoniczne?

♥ Niedużo wiemy też o gustach kulinarnych Fryderyka. Czy kiedykolwiek nadużył alkoholu? Czy lubił długo sypiać? Znane są jego bardzo poważne dolegliwości zdrowotne, ale nie wiemy, jakim był pacjentem. Prawdziwą przyczyną zgonu była, jak się powszechnie sądzi, zaawansowana gruźlica. A może, jak to się dziś sugeruje, nieznaną w tamtych czasach mukowiscydoza? Dotychczas nie jest znany protokół sekcji zwłok, której dokonał prawdopodobnie najwybitniejszy ówczesny francuski chirurg i anatomopatolog, profesor Jean Cruveilhier, opiekujący się Fryderykiem do ostatnich chwil. Takich pytań, które dotyczą tylko fizyczności Chopina, można byłoby zadać więcej i – mimo że źródła są dosyć skromne – próbować na nie odpowiadać.

♥ Pytania te dowodzą jednak, jak wiele aspektów życia Fryderyka nie zostało jeszcze zbadanych. Ale to nie wszystko. Pozostaje jeszcze lista pytań dotyczących rodziców, dziadków, krewnych i przyjaciół kompozytora. Niniejsza praca próbuje właśnie naświetlić okoliczności i osoby otaczające Fryderyka, a także czasy przed jego przyjściem na świat.

♥ Osobowość człowieka jest wypadkową wielu czynników. Osobowość Fryderyka Chopina jest bogata, wieloaspektowa i złożona, dlatego w sposób oczywisty sta-

ła się obiektem zainteresowań badaczy, którzy starają się odkryć tajemnicę jego geniuszu oraz jego cech osobistych. Warta uwagi pośród rozważań nad istotą jego talentu i osobowości jest teoria o zetknięciu się dwóch odległych od siebie typów genetycznych. I właśnie na tle tej teorii badania **rodzin** ojca-Francuza i matki-Polki stają się tak znaczące i ciekawe.

♥ Niemały wpływ wśród czynników środowiskowych ma wychowanie i charakter stosunków rodzinnych. Co wiemy o tych stosunkach w rodzinie Chopinów? Jakie zasady moralne i wartości wychowawcze panowały w tej rodzinie? Jakimi ludźmi byli rodzice, siostry i dalsi krewni Fryderyka? Jacy byli jego nauczyciele i gro- no przyjaciół domu państwa Chopinów? Jaki był ich wpływ na młodego Fryderyka?

♥ Na tle rozważań rodzinnych warto więc rozwinąć temat środowiskowych źródeł osobowości Fryderyka. Pierwszą połowę życia spędził on w Warszawie – tu przebył wszystkie stopnie edukacji ogólnej i muzycznej, tutaj ukształtowała się większość cech jego charakteru i ogólna kultura osobista, tutaj osiągnął wiek męski. **Wyjechał z Polski jako w pełni – pomimo młodego wieku – ukształtowany artysta, ale także człowiek.** Po zamieszkaniu w Paryżu z miejsca podbił tamtejsze środowisko swymi manierami, urokiem, talentem i intelektem. Nie jest więc prawdziwe rozpowszechnione mniemanie, że dopiero pobyt w Paryżu stworzył z Chopina owo zjawisko, które do dzisiaj tak fascynuje jego miłośników. Warto przecież przypomnieć, że okres piętnastolecia po kongresie wiedeńskim (1815) do powstania listopadowego (1830) był dla okrojonej, podbitej Polski i jej stolicy Warszawy czasem wyjątkowego rozwoju, zarówno materialnego, jak kulturalnego, naukowego i artystycznego. A na ten właśnie okres przypadają lata dzieciństwa, młodości i dorastania Fryderyka Chopina. Wówczas to właśnie ukształtował się jego umysł, talent i mentalność. Z takim bagażem opuścił Warszawę i Polskę, udając się na zachód Europy.

♥ O ile do dziejów samych rodziców Fryderyka udało się odnaleźć sporo – choć to pojęcie względne – materiałów źródłowych, o tyle sprawy związane z pokoleniami wcześniejszymi, przede wszystkim w linii macierzystej, nastroczają poważnych trudności badawczych.

♥ Przekaz rodzinny, a więc listy Fryderyka, jego rodziców i siostr oraz świadectwa przyjaciół, nie przynosi niestety jakichkolwiek informacji o pokoleniu dziadków kompozytora, zarówno ze strony ojca, jak również matki. To jakaś niepisana zmowa, by nie poruszać tego tematu. To skrzętnie ukrywany, jak mawiają Anglicy, „szkielet w szafie” – kłopotliwa tajemnica rodzinna. Notabene jedynym śladem, mogącym sugerować, że młody Fryderyk wiedział coś o swoich dziadkach, jest użycie ich imion dla postaci fikcyjnych (*Jakub* i *Franciszek*) w *Kurierze Szafarskim*, co nie może być przypadkiem wobec zupełnego niewystępowania tych imion w bezpośrednim otoczeniu – ani „szafarskim”, ani warszawskim. W rezultacie badaczo- wi pozostają żmudne badania innych niż rodzinne źródeł. O ile można dopuścić, że w tamtych czasach takie czy inne informacje na tematy rodzinne mogły mieć negatywny wpływ na pozycję społeczną czy karierę osób zainteresowanych, o tyle po

upływie dwóch wieków nawet najbardziej „krępujące” fakty nie naruszyłyby przecież pozycji i wielkości Fryderyka Chopina, mogłyby natomiast dostarczyć informacji, które pomogą zrozumieć środowiskowe źródła jego osobowości i geniuszu.

♥ Historia kompozytora, która rozpoczyna się formalnie od spotkania Francuza Nicolasa Chopina i Polki Justyny Krzyżanowskiej, to także **dzieje ich przodków** – ich status społeczny i intelektualny, predylekcje zawodowe, stan majątkowy, wreszcie uwarunkowania genetyczne, historyczne i kulturowe – także w odniesieniu do wcześniejszych pokoleń.

♥ Pochodzenie Chopina, zarówno ze strony ojca, jak i matki, to temat, który był do niedawna – z powodu braku opracowań historycznych – polem popisu dla autorów-fantastów, tworzących szereg teorii i wysuwających nieprawdopodobne hipotezy.

♥ Obecnie mamy już źródłowe opracowanie genealogii Chopina ze strony ojca, w jej osiemnastowiecznej, tzn. lotaryńskiej części. Jest ona rezultatem prac francuskiego badacza z Nancy, Gabriela Ladaique’a. Genealogia wcześniejsza, sięgająca średniowiecza, została z kolei zbadana przez współczesnego potomka jednego z siedemnastowiecznych przodków Fryderyka, Jeana Combe’a.

♥ Ustalenia obu francuskich badaczy szeroko rozbudowaliśmy wynikami naszych własnych badań, które je dopełniają i wnoszą zupełnie nowe treści. Szczególny nacisk położyliśmy na zbadanie i przedstawienie na szerokim tle historycznym dziejów osoby i rodziny Adama Weydlicha, odkrywających jego osobistą rolę w historii Chopinów oraz przyczyny i okoliczności wyjazdu z Francji 17-letniego Nicolasa Chopina i jego przybycia do Polski. I właśnie m.in. przyczyny, które skłoniły młodego, wiejskiego chłopca do opuszczenia domu rodzinnego w Lotaryngii, aby udać się do dalekiej, nieznanej Polski, osiąść tam i spędzić pozostałe 56 lat życia, prezentujemy jako nasze najnowsze ustalenia na tle prac francuskich badaczy.

♥ Zupełnie odmiennie przedstawia się sprawa genealogii macierzystej Fryderyka. Zasadniczym zagadnieniem badawczym jest ustalenie pochodzenia dziadka Fryderyka Chopina ze strony matki, Jakuba Krzyżanowskiego, a więc ustalenie jego przynależności do jednego z wielu rodów, noszących nazwisko „Krzyżanowski”. Niestety, zarówno kryteria imionowe jak też społeczne nie na wiele się tu przydają. W osiemnastowiecznej Polsce roi się bowiem od Krzyżanowskich, należących do wszystkich stanów: zarówno bogatej szlachty na wysokich urządach, jak średniej szlachty na niewielkich majątkach oraz ubogiej szlachty bez ziemi, a także mieszczan oraz konwertytów (Żydów, którzy przeszli na wiarę chrześcijańską). Pochodzenia Jakuba od jednych czy drugich nie udało się – jak dotąd – definitywnie źródłowo udowodnić. Odnaleziony materiał **biograficzny** dotyczący Jakuba pozwala na określenie jego statusu społecznego, co z kolei w zasadniczy sposób zawęża dyskusję nad jego przynależnością do którejś z wymienionych grup społecznych. Jego status majątkowy szlachcica bez ziemi, zatrudnianego przez innych właścicieli ziemskich, stwarza nam jednak poważną przeszkodę badawczą: nie prowadząc żadnych operacji hipoteczno-nieruchomościowej, nie musiał się Jakub w sądach legi-

tymować imionami swoich rodziców, co sprawia, że – pomimo odnalezienia kilkudziesięciu dokumentów sądowych, w których Jakub występuje – w dalszym ciągu nie znamy imion jego rodziców, a to jest głównym brakującym ogniwem do połączenia go z jednym ze znanych już rodów Krzyżanowskich. Inną przeszkodą jest też mobilność Jakuba: odtworzone jego kilkudziesięcioletnie losy życia dotyczą regionu Kujaw, jednakże wiele wskazuje na to, że nie pochodził on z tego terenu, więc mógł być przybyszem, co uniemożliwia praktycznie metodyczne poszukiwania jego miejsca urodzenia. Pomocnym może w przyszłości być szczęśliwy traf, który – jak w przypadku alpejsko-lotaryńskiego przodka Nicolasa Chopina – pozwoli na rozwiązanie głównej zagadki pochodzenia matki Fryderyka. W oczekiwaniu na ów **genealogiczny** łut szczęścia badania można prowadzić w kierunku poszerzenia wiedzy **biograficznej**.